

# GRABIEŻ W MAJESTACIE PRAWA

Polski Ład (nazywany też polskim nieładem ewentualnie burdelem) budzi ogromne kontrowersje. Okazało się, że bardzo wielu nauczycieli zostało mocno skrzywdzonych. Obok można przeczytać przykładowe relacje nauczycieli i zobaczyć „pasek” z konkretnym potrąceniem. Z powodu niezwykłego chaosu nikt chyba nie zna skali potrąceń, nikt też nie wie, ilu nauczycieli otrzymuje obniżone wynagrodzenie. Dzieje się tak w sytuacji narastającej drożyzny i braku podwyżek wynagrodzeń. Rozgoryczenie czy też wściekłość ludzi, którym nie wypłacono uczciwie zarobionych pieniędzy jest całkowicie zrozumiała.

Co na to Związek? Już 12 stycznia Rada Sekcji Międzyregionalnej przyjęła – na wniosek niżej podpisanego – poniższe stanowisko. Na wniosek Przewodniczącej Sekcji tekst został zlagodzony. Jednak Danuta Utrata zapowiedziała, że gdy się okaże, że to nie tylko chaos informacyjny, Rada zaprotestuje mocniejszym stanowiskiem. Niestety, Sekcja Krajowa nie podjęła żadnych działań poza krytyką naszej sekcji. Na następnym zebraniu 9 marca niżej podpisany przygotował mocniejsze stanowisko, lecz nie było ono głosowane.

Przyjęło je na szczęście Prezydium naszej Komisji Międzyzakładowej (tekst niżej). Najwyższy czas, żeby odpowiednie struktury naszego Związku zareagowały. Rząd ponoć pracuje nad poprawieniem tej nieszczytnej reformy. Jeśli nie zgłosimy uwagi, to nie zdziwimy się, że Rząd nie poprawi tego, co nas boli.

LL

*Wielkie dobro dla klasy średniej czyli „Polski ŁAD” ład wcale nie okazał się takim dobrem jak to o nim pisano. Najbardziej chyba namieszał w zarobkach nauczycieli. Jak się okazuje nie wiadomo ile zarobi nauczyciel w danym miesiącu.*

*W styczniu nie wyglądało to jeszcze tak źle, bo nauczyciele stracili np 43, 22 zł, 50,42 zł, 55,78zł, 44,32zł jednak jeżeli chodzi o miesiąc luty kiedy nauczyciele otrzymali trzynastą pensję to straty z tego tytułu były już poważne. Nauczyciel mianowany stracił np. 774 zł natomiast nauczyciele dyplomowani, a takich jest najwięcej, stracili 913zł, 934zł, 983zł, 1042zł. Nie wiem czy mamy powód do wielkiej radości.*

*Najbardziej boli nas to, że w naszym kraju nie promuje się pracy i nie ma szacunku dla ludzi pracy, natomiast osoby którym „pracować się nie chce” otrzymują ogromne wsparcie od Państwa. Wielu z nas zadaje sobie pytanie czy aby na pewno powinno to tak wyglądać*

\* \* \*

*Jestem nauczycielem dyplomowanym, obecnie pracuję w dwóch szkołach. W jednej szkole nazwijmy ją A mam nieco ponad etat, w drugiej nazwijmy ją B ucze kilka godzin tygodniowo. W szkole B od stycznia 2022 moja pensja jest o 150 zł. niższa w stosunku do grudnia 2021. W szkole A w styczniu otrzymałam pensję, trzynastkę i bardzo się zdziwiłam kiedy za nadgodziny otrzymałam prawie 500 zł mniej niż powinnam. Okazało się, że weszłam w wyższy próg podatkowy i potrącono mi z nadgodzin. W takiej sytuacji w szkole A jest jeszcze kilkanaście osób.*

## STANOWISKO 1/ 2022 (z 12 stycznia)

Rady Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ

„Solidarność” Dolny Śląsk

ws. braku staranności przy wprowadzaniu Polskiego Ładu

Rada Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk wyraża oburzenie z powodu braku staranności przy wprowadzaniu Polskiego Ładu.

Brak powyższego spowodował chaos, niepewność i niepokój wielu pracowników, zmuszonych do podejmowania ważnych decyzji bez możliwości oparcia o rzetelną analizę ekspertów i stosowne praktyki.

Żądamy przeprowadzenia rzetelnej akcji informacyjnej w zakresie wprowadzonej Ustawy.

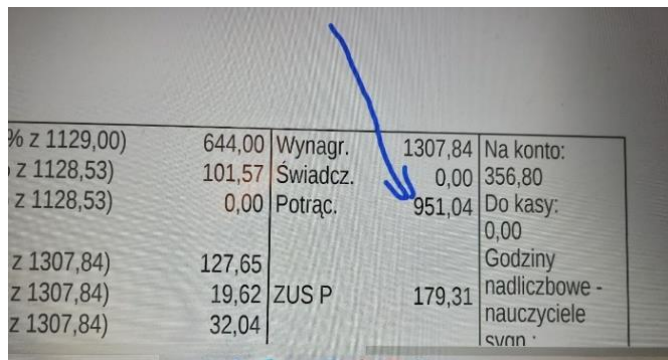
Wzywamy Ryszarda Proksę i Krajową Sekcję Oświaty i Wychowania do podjęcia stosownych działań w tej sprawie.

## Stanowisko (z 12 marca)

Prezydium Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie z oburzeniem stwierdza, że niektóre rozwiązania „polskiego ładu” obniżają wypłaty wynagrodzenia dla wielu nauczycieli. Szczególnie drastyczne są sięgające 1000 zł potrącenia z wynagrodzenia w miesiącu, w którym nauczyciele otrzymują tzw. trzynastkę. Potrącenia będą również w następnych miesiącach.

Jest to szczególnie bulwersujące w sytuacji rosnącej drożyzny i braku podwyżki wynagrodzeń. Nawet jeśli te potrącenia zostaną wyrównane w rozliczeniu podatkowym za rok, to już w dużo mniej wartym pieniądzu. Absolutnie nie do przyjęcia jest sytuacja, gdy za pracę wykonaną teraz należne wynagrodzenie będzie wypłacone za rok!

Wzywamy Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” oraz inne struktury Związku do szybkiej i zdecydowanej reakcji. Żaden porządny związek zawodowy nie może się zgodzić na tak bulwersujące i krzywdzące pracowników rozwiązania. Tym bardziej nie może tego przemilczeć NSZZ „Solidarność”.



% z 1129,00)	644,00	Wynagr.	1307,84	Na konto:
z 1128,53)	101,57	Świadcz.	0,00	356,80
z 1128,53)	0,00	Potrąc.	951,04	Do kasy:
				0,00
z 1307,84)	127,65			Godziny
z 1307,84)	19,62	ZUS P	179,31	nadliczbowe -
z 1307,84)	32,04			nauczyciele
				svnn

## ZASŁYSZANE

*To grabież w majestacie prawa! Państwo staje się Janosikiem bezceremonialnie zabierając pieniądze tym, którzy ciężko na nie pracują. Niby to nie obniżenie wynagrodzeń, ale de facto obniżenie. Kolejny cud nad Wisłą?*

Belfer

*Polski ład to dla mnie dwa miesiące koszmaru - dużo więcej pracy przy braku podwyżki. I jeszcze pretensje rozgoryczonych ludzi. Tylko co ja na to mogę?*

Księgowa

*Ja tam na razie zyskuję, bo pracując z uprawnieniami emerytalnymi jestem zwolniony z podatku. Na razie, bo to tylko do pewnej kwoty. Ale to dobry pomysł, żeby zwolnić takich ludzi z podatku. Zyskuje państwo, bo mniej to go kosztuje niż wypłacanie emerytury, no i zyskują ludzie.*

Nauczyciel

*Kaczyński ogłosił, że tylko cwaniacy stracą na polskim ładzie. Górnicy (czy to cwaniacy) krzyknęli i natychmiast im dano podwyżkę rekompensującą straty. A my to gorszy sort pracowników (cwaniaków)?*

Związkowiec

# SOLIDARNOŚĆ Z UKRAJINĄ

Jak ciężko pisać na ten temat! Na szczęście nie musimy, bo już za nas tyle napisano i zrobiono. W naszym imieniu wypowiedziała się zdecydowanie i jasno Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” oraz inne struktury. Nie będziemy tego powtarzać. Jednak nikt nie zwolnił nas z obowiązku działań na rzecz pracowników oświaty, więc robimy swoje. I niech zabrzmi tylko tyle w naszym skromnym biuletynie:

**SŁAWA UKRAJINIE!**

# PŁACE W ZESZŁYM ROKU

Przedstawiamy obok dane wynikające ze sprawozdań z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli w roku 2021 nadsyłanych przez jednostki samorządu, w których działa nasza organizacja związkowa. Obok liczby etatów nauczycielskich podajemy średnie miesięczne wynagrodzenie (brutto i ze wszystkimi składnikami!) nauczycieli kontraktowych i dyplomowanych.

Dla porównania inne dane z roku 2021.

Minimalne wynagrodzenie: **2800 zł** (wzrost o 7,7% w stosunku do 2020 roku).

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej: **5663 zł** (wzrost o 9,6%) .

Dla nauczycieli wzrost wynosił prawdopodobnie ok.0%.

Organ prowadzący	Średnioroczna liczba etatów	Wynagrodzenie n-la kontraktowego	Wynagrodzenie n-la dyplomowanego
Miasto Głogów	780,0	4456	7092
Pow. Głogowski	526,6	4892	7454
Przemków	86,0	3934	7001
Jerzmanowa	81,2	4727	7649
Grębocice	73,9	4829	7461
Kotla	41,7	4601	6982
Pęcław	16,1	4556	7464

## PODWYŻKI DLA ADMINISTRACJI

Prezydent **Rafał Rokaszewicz** zaprosił związki na negocjacje 21 lutego i od razu zaproponował podwyżkę dla pracowników administracji w wysokości 210 zł, żeby dostali taką podwyżkę jak pracownicy obsługi wskutek podwyższenia płacy minimalnej. Wnioskowaliśmy, żeby również podwyższyć np. dodatek motywacyjny dla nauczycieli, bo oni w zeszłym roku nie dostali żadnej podwyżki, a Miasto od lat nie podwyższyło żadnego dodatku. Prezydent odmówił twierdząc, że to za duży koszt (nauczycieli jest zdecydowanie więcej niż pracowników administracji), ponadto jest dla nich przewidziana podwyżka rządowa. Ustaliśmy tylko, że gdyby we wrześniu nie było tej podwyżki – natychmiast siądziemy do rozmów w sprawie nauczycieli. Oba związki wniosowały o podwyżkę dla administracji o 250 zł oraz podwyżkę premii do 100 zł (jest 60 zł). Przypomnieliśmy też o wprowadzeniu nagrody jubileuszowej dla nauczycieli z okazji 45-lecia pracy – zdarzają się takie jubileusze, zwłaszcza wśród nauczycieli przedmiotów zawodowych. Prezydent obiecał, że natychmiast po odpowiednich obliczeniach zaprosi związki na kolejne spotkanie.

Odbyło się ono 7 marca. Prezydent zaproponował podwyżkę 250 zł dla administracji, ale z własnej inicjatywy pracownikom księgowości podwyższył kwotę do 350 zł. Podwyżki premii na razie nie będzie. Podwyżka obowiązuje od 1 marca. ZNP zaproponował, żeby dodatek funkcyjny pracowników obsługi nie wliczał się do ustawowego wynagrodzenia minimalnego – są takie nieliczne przypadki. Prezydent się na to zgodził.

## DÉJÀ VU

Bardzo się ucieszyłem, że Prezydent Duda odesłał „lex Czarnek” do kosza. Ten „najlepszy po wojnie minister edukacji” (według ks. Rydzyka) na zarzuty o centralizacji odpowiadał z kamienną twarzą, że decydująca rola kuratorów jest w interesie rodziców. To kuratorzy – a więc de facto minister – mieli pilnować, żeby w szkołach nie działo się nic wbrew woli rodziców. Im bardziej tego słuchałem, tym bardziej cofałem się w przeszłość. Hmm, przecież w prawie każdej szkole jest demokratycznie wybierana Rada Rodziców. Ale nie, ona nie może reprezentować rodziców! Reprezentować ich może tylko Pan Minister! No tak, pamiętam przecież z PRL-u: robotnicy nie mogą się sami reprezentować, ich interesy reprezentuje jedynie Partia!

Czy pan minister w ogóle wie, jakie wzorce powiela? Jeśli nie, to jest poważnie niedouczony. Jeśli tak, i powiela je świadomie, to chyba jeszcze gorzej.

Pan minister może się co prawda pocieszać, że nie jest sam. Taki Ławrow (rosyjski minister) po rozmowach w Turcji ogłosił z kamienną twarzą, że „Rosja nie zaatakowała Ukrainy”. Jednak kamera pokazała, jak przy tym drgają mu nerwowo ręce. Czy ministrowi Czarnkowi chociaż coś drga?

Zatem nie ma co się dziwić, że pan minister konsekwentnie nazywa 20-procentowy wzrost wymiaru czasu pracy 20-procentową podwyżką. Oczywiście z kamienną twarzą.

## NEW YORK

Z radością informujemy, że wycieczka do OIA odbędzie się. Udało się zebrać 30 chętnych osób. Oby nie powstała jakaś obiektywna przeszkoda w tych trudnych czasach (tfu, tfu, odpukać).

## DYREKTOR NADGORLIWY

Aż trudno uwierzyć jak pomysłowi (na szczęście rzadko) potrafią być dyrektorzy. Osoba będąca dyrektorem pewnej placówki oświatowej postanowiła wyznaczyć w placówce pracownika do spraw przeciwdziałania korupcji. Ma nim zostać jeden z nauczycieli! Oczywiście nikt nie chce przyjąć tej funkcji, więc Osoba (tak będziemy nazywać dyrektora) w coraz ostrzejszej korespondencji namawia i straszy, co w sumie tworzy niezły teatr absurdu. Niestety, nauczycielom nie jest do śmiechu. Jako podstawę prawną swych działań osoba przedstawia... wytyczne antykorupcyjne CBA dla administracji publicznej. Możemy w nich przeczytać, że „kierownictwo może okazać swoje zaangażowanie w przeciwdziałanie korupcji poprzez (...) wyznaczenie i wspieranie pracownika ds. przeciwdziałania korupcji.” Notabene, ten język dziwnie przypomina mi późny PRL...

Po konsultacji z prawnikiem możemy stwierdzić jednoznacznie: wytyczne CBA ani żadnej innej instytucji **nie są prawem**. Rzeczywiście obecna władza próbuje omijać prawo i w różnych kwestiach przedstawia „wytyczne” jako coś ważniejszego od rozporządzeń, ba, nawet ustaw. To tworenie tzw. „prawa powielaczowego” czyli psucie rzeczywiście obowiązującego prawa.

Nie dajmy się zwariować, teatr absurdu niech pozostanie w teatrze. Nauczyciel zmuszony do pełnienia takiej funkcji powinien natychmiast wysłać skargę do Państwowej Inspekcji Pracy. Być może Związek sam to zrobi nie czekając na dalszy rozwój Osoby.

## DYREKTOR WŚCIBSKI

Pani Dyrektor pewnej miejskiej placówki odpowiadając ostatnio na pismo Przewodniczącej Koła użyła m. in. następujących argumentów:

„Występując z oficjalnym pismem (...) występuje Pani w imieniu wszystkich członków Koła. Jednak nikt nie zobowiązał Pani do podjęcia takich kroków. Nie poinformowała Pani swoich członków o zamiarze (...). Należało mieć odwagę i wystąpić z pismem oraz wykorzystać Pana Ludwika Lehmana jako (...), a nie przewodniczącą Koła „S” (...). Nie uzyskała Pani na to zgody pozostałych członków Koła.”

To tylko fragmenty, całe długie pismo jest w tym stylu. To **bezprawna i niedopuszczalna** ingerencja w działalność niezależnego związku zawodowego. Ani dyrektor, ani nikt spoza Związku nie będzie nam dyktował sposobu naszego działania, a w szczególności, jak nasi działacze podejmują decyzję. W tym względzie odpowiadają oni przed odpowiednimi strukturami Związku, a na pewno nie przed pracodawcą.

Lata temu w innej placówce zdarzyło się, że na ważne zebranie Koła przyszedł nienależący do Związku dyrektor i chciał normalnie brać udział w zebraniu. Został zdecydowanie wyproszony. Nie wiem, jak postępują inne związki, ale nasz nie pozwolił się tak traktować.

Numer przygotował LL